

Płonący od kilku dni tankowiec może eksplodować

10 stycznia 2018

W sobotę wieczorem czasu lokalnego na Morzu Wschodniochińskim miała miejsce katastrofalna w skutkach kolizja dwóch statków. W dalszym ciągu nie udało się odnaleźć zaginionych marynarzy. Ekipa ratownicza wydobyła jak dotąd tylko jedno ciało, ale nie udało się jeszcze ugasić pożaru.

Zbiornikowiec Sanchi przewoził 136 tysięcy ton kondensatu gazowego z Iranu do Korei Południowej. Podczas transportu doszło do zderzenia z hongkońskim statkiem handlowym CF Crystal, który z kolei przewoził 64 tysiące ton zboża ze Stanów Zjednoczonych do Chin.

Operacja ratunkowa nadal trwa. Tankowiec Sanchi wciąż płonie a trudne warunki pogodowe znacznie utrudniają ugaszenie pożaru oraz odnalezienie zaginionych marynarzy. Ratownicy uratowali 21 członków załogi narodowości chińskiej i znaleźli tylko jedno ciało martwego marynarza. Los 31 kolejnych pozostaje nieznany.

Minister Transportu Chin cytując ekspertów powiadomił, że mimo katastrofy prawdopodobnie nie doszło do zanieczyszczenia okolicznych wód. Istnieje jednak zagrożenie potężnym wybuchem, gdyż kondensat gazowy jest bardziej łatwopalny niż ropa naftowa. Eksplozja doprowadzi do zniszczenia irańskiego zbiornikowca Sanchi oraz uwolnienia wysoce toksycznego surowca do morza. Trwa wyścig z czasem.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: BBC.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl